Nr. 320. Kraków, Poniedziałek 23 Listopada 1891. Rocznik III.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr., 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węgierskiej:
miesięcznie 1 złr. 70 cnt., kwartalnie 5 złr. półrocz. 10 złr., rocznie 20 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godz. 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 centów, za następne po 5 centów. — Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane“ 20 cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„KURJER“ — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ulica Szewska Nr. 7, I. piętro.

Z KRAJU.

Sprawa zmiany ustawy o stowarzyszeniach.

Na jednem z ostatnich zeszłorocznych posiedzeń, polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby po wysłuchaniu osób fachowych wniósł do Rządu memorjał w sprawie zmiany obowiązującej obecnie ustawy o stowarzyszeniach z r. 1873.

Z tego powodu zwołał Wydział krajowy ankietę, do której zaprosił członków Wydziału krajowego pp. Wereszczyńskiego i Romanowicza, profesora dra Tadeusza Pilata, posła dra Skałkowskiego i dyrektorów: pp. Franciszka Zimę, dra Alfreda Zgórskiego i Władysława Terenkoczego.

Ankieta odbyła przed kilku dniami posiedzenie i uznając potrzebę zmiany ustawy o stowarzyszeniach, zaleciła Wydziałowi krajowemu, ażeby w memorjale domagał się tej zmiany w następujących kierunkach: W celu zapewnienia członkom stowarzyszenia kontroli nad jego zarządem i ochrony przed częstemi dziś nadużyciami członków zarządu, proponuje ankieta, ażeby ustawa o stowarzyszeniach obejmowała organizację krajowych i prowincjonalnych związków stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych; związki byłyby obowiązane ustawą pod rygorem kar pieniężnych przedsiębrać perjodyczne rewizje do nich należących stowarzyszeń. Ponieważ jednak ankieta nie oświadczyła się za przymusem należenia do związku, i przewiduje wypadek, że będą istniały stowarzyszenia, nie należące do związku, przeto żąda, aby sądy były obowiązane odbywać lustracje w takich stowarzyszeniach, a to za pośrednictwem ustanowionych przez się rewizorów. Sprawozdania lustratorów związku i rewizorów sądowych miałyby być przystępne członkom i wierzycielom stowarzyszenia, zatem np. musiałyby być odczytywane na walnych zebraniach.

Dzisiejsza ustawa o stowarzyszeniach najbardziej utyka w tym punkcie, iż upoważnia zarząd upadłego stowarzyszenia, który najczęściej sam jest winien, że Towarzystwo upadło, do przeprowadzenia t. zw. repartycyj, to jest do oznaczenia składek, jakie uiścić mają członkowie na pokrycie niedoborów kasowych, tudzież utyka w dalszem postanowieniu, iż repartycja następuje dopiero po ukończeniu postępowania konkursowego, które zwykle latami się przewleka. Temu pragnie ankieta zaradzić przez to, iż doradza poruczenie przeprowadzenia repartycji zarządcy masy konkursowej pod kontrolą reprezentacji upadłego stowarzyszenia, osobno na ten cel przez stowarzyszenie po ogłoszeniu upadłości wybranej. Repartycja przeprowadzoną byłaby prowizorycznie na podstawie bilansu przez zarządcę masy zestawionego i przez sąd potwierdzonego, o ile stowarzyszenie było oparte na nieograniczonej poręce; od członków zaś stowarzyszenia z ograniczoną poręką żądanoby wpłat na podstawie deklaracji, jaką złożyli przystępując do stowarzyszenia. Tak uzyskane zaraz fundusze posłużą zdaniem ankiety do zawarcia łatwiejszych ugód z wierzycielami.

Często się zdarza, że pociągani bywają do ofiar na rzecz upadłego stowarzyszenia nawet tacy, którzy dawno już z niego wystąpili, ale na swoje nieszczęście nie umieją się wobec władz wykazać, że są już członkami Towarzystwa i poręka ich wygasła. I tutaj błąd tkwi w ustawie, która nie zawiera postanowień o prowadzeniu urzędowych spisów członków. Ankieta jest zdania, iż takie spisy prowadzić mają sądy, którym co miesiąc miałyby obowiązek stowarzyszenia przedkładać zaszłe zmiany co do członków. Należałoby również pozostawić członkom Towarzystwa możność zgłaszania swojego wystąpienia także za pośrednictwem sądów.

Dalsze uchwały ankiety są mniejszej doniosłości. Zawierają one żądania, ażeby w ustawie sposób wpłacania udziałów był unormowanym, by każde stowarzyszenie miało radę nadzorczą, dalej by członkom dyrekcji nie wolno było zaciągać w Towarzystwie pożyczek i ręczyć za zobowiązania innych. Ankieta wyraziła dalej życzenie, by w ustawie określono sposób zamiany poręki z ograniczonej na nieograniczoną i na odwrót, tudzież oświadczyła się przeciw ustanawianiu prokurzystów w stowarzyszeniach zaliczkowych i kredytowych. Wreszcie wyraziła ankieta zapatrywanie, iż włożony ustawą na stowarzyszenia, oparte na ograniczonej poręce, obowiązek zwołania walnego zgromadzenia na wypadek, jeżeli połowa wszystkich udziałów straconą została, winien rozciągniętym być także na stowarzyszenia o nieograniczonej poręce. Wydział krajowy uchwalił uwzględnić wszystkie żądania ankiety i przedłoży rządowi odpowiedni memorjał na ręce p. namiestnika.

Ogłoszenie wyniku konkursu dramatycznego.

Wydział krajowy królestwa Galicji i Lodomerji z W ks. Krakowskiem podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że komisja powołana do rozstrzygnięcia konkursu dramatycznego, ogłoszonego uchwałą Wydziału krajowego z dnia 2 stycznia 1891 l. 54.058/90, na posiedzeniu odbytem w Wydziale krajowym dnia 6 listopada 1891 roku postanowiła jednomyślnie:

Z pomiędzy nadesłanych na konkurs 32 utworów dramatycznych przyznać:

1) pierwszą nagrodą w kwocie 500 złr. a. w. za sztukę pod tyt. „Kraj“ komedja w 4 aktach,

2) drugą nagrodę w kwocie 250 złr. a. w. za sztukę pod tyt. „U kolebki narodu“ dramat z dziejów mitycznych w 5 aktach.

Po otwarciu kopert okazało się, że autorem sztuki, nagrodzonej pierwszą nagrodą jest p. Żelisław Roman Orsza, zaś autorem sztuki której przyznano drugą nagrodę, p. dr. Adam Bełcikowski z Krakowa.

Nadto uchwaliła komisja jednogłośnie zalecić do przedstawienia utwór pod tyt. „Na wsi“ sztuka ludowa w 3 aktach a 4 odsłonach, a to „ze względu na jej zalety, wynikające z trafnej obserwacji ludu wiejskiego, z zastrzeżeniem jednak znaczniejszych zmian i skróceń“.

Autorem tej sztuki, jak się po otwarciu koperty okazało, jest pan Jan Piotrowski z Warszawy, a tytuł jej właściwy opiewa: „Na Majdanie“.

Podając ten wynik konkursu do wiadomości publicznej, uprasza Wydział krajowy pp. autorów sztuk nagrodzonych, aby po odbiór nagród przyznanych i manuskryptów bądź osobiście, bądź listownie zgłosili się do Wydziału krajowego, najpóźniej do końca grudnia 1891 roku.

W razie zgłoszenia się listownego zechcą pp. autorowie podać Wydziałowi krajowemu dokładny adres, pod którym pieniądze i manuskrypta winny być wysłane.

Inni pp. autorowie zechcą Wydziałowi krajowemu w powyższym terminie wskazać adres, pod którym manuskrypta na ich koszt mają im być zwrócone.

Z Wydziału krajowego.

We Lwowie dnia 14 listopada 1891 r.

KURJER PROWINCJONALNY.

* Dnia 10 b. m., o ogodzinie pół do 7 z rana, pociąg kolei państwowej, idący z Drohobycza do Borysławia, nie zatrzymawszy się w Borysławiu, gdzie się tor kończy, zjechał z toru, wskutek czego trzy wagony zostały zdruzgotane, a jadący tym pociągiem maszynista Zygmunt Hervy i Tomasz Kozdonowicz odnieśli kontuzje. Powodem wypadku był brak lampy sygnałowej, oraz to, iż maszynista nie wiedział, że się w Borysławiu tor kończy.

* Z Tarnopola donoszą do *Dz. Pol.* następujące szczegóły o śmiałej kradzieży, dokonanej dnia 19 b. m. w Kasie oszczędności tarnopolskiej. Kradzież popełniono w czasie, gdy wszyscy urzędnicy i słudzy znajdowali się na obiedzie. Sprawca dotychczas niewyśledzony zabrał z kasy Wertheimowskiej 24,800 złr. Wypadek ten, jest tem ciekawszy, że Kasa oszczędności mieści się przy pierwszorzędnej ulicy, w budynku magistrackim, gdzie także są biura policji miejskiej. Dotychczasowe dochodzenia wykazały co następuje: Urzędnik, który zastępuje chorego kasjera, przyszedłszy popołudniu do biura, z niemałym przestrachem zauważył brak pieniędzy, które, idąc na obiad, zamknął w żelaznej kasie podręcznej. Zawiadomiony o tem burmistrz, p. dr. Kuźmiński, który jest zarazem naczelnym dyrektorem kasy, skonstatował ubytek 24.800 złr. W jaki sposób się tam złodziej dostał, na razie nie wiadomo, gdyż nigdzie nie zauważono śladów gwałtu. Kasa nie została rozbita, tylko otworzona. Na miejscu znaleziono brudną chustkę do nosa i szmateczkę krwią zbroczoną. Złodziej jednak musiał mieć dość czasu, skoro kasę tę wypróżnił do szczętu, pozostawiając w niej, jakby na urągowisko 19 ct. Skradziona kwota składała się przeważnie z mniejszych banknotów, było tam 15.000 złr. piątkami, 3 tysiączki, kilkanaście setek, a 216 srebrnych guldenów! Wynieść tego w kieszeni nie mógł, gdyż wszystko to razem czyni potężny pakiet. Wydelegowana na miejsce komisja sądowa, składająca się z zastępcy prokuratorji p. Turteltauba i sędziów śledczych p. Mydłowskiego i p. Hryniewieckiego, badała zawikłaną tę sprawę do godziny 1 w nocy. Dotychczas nie zdołano jeszcze wpaść na trop sprawcy.

* Przypadkową śmiercią zginął w tych dniach Jan Romanowski, leśniczy dworski w Radochońcach, w powiecie mościskim; podczas ścinania drzew w lesie dworskim padające drzewo przygniotło go i zabiło na miejscu. Nieszczęśliwy pozostawił żonę i 6 dzieci.

* Kraść czy kupować drzewo?... Prawdziwe curiosum znajduje się w ogłoszonem drukiem sprawozdaniu z ogólnego zgromadzenia przemyskiego oddziału galicyjskiego Towarzystwa gospodarczego z 9 b. m. Na zgromadzeniu tem członek p. Wiśniowski przedłożył referat w sprawie taryf szkód, zrządzanych w lasach, mianowicie dowiódł, iż starostwo mościskie rozesłało w swoim powiecie, ułożoną przez namiestnictwo taryfę, która o 30 do 40 proc. jest niższą od faktycznych cen drzewa, tak, że szkodnicy na mocy tej taryfy taniej płacą za drzewo kradzione, niżeliby w drodze kupna nabyć je mogli. Oddział przemyski gal. Tow. gospodarczego wystosował z tego powodu 9 b. m. przedstawienie do namiestnictwa i petycję do Sejmu o poparcie tego przedstawienia.

* Na posadę prymarjusza przy szpitalu powszechnym w Przemyślu uchwalił magistrat przedłożyć Radzie miejskiej terno, w którego skład wchodzą pp. dr. Kiebuziński, dr. Bohdanek z Biały i dr. Madejski.

* *Gazeta Przemyska* donosi: W pamiątkę powstania listopadowego, w 61 tegoż rocznicę, odbędzie się w sali teatru letniego na Zamku staraniem Towarzystwa dramatycznego i „Sokoła“ wieczorek w niedzielę d. 29 b. m. Kasyno mieszczańskie urządza w sobotę dnia 28 b. m. ku pamięci Adama Mickiewicza i powstania listopadowego wieczorek, w którego program wchodzą: słowo wstępne, deklamacja i produkcje muzyczne.

NOMINACJE

* Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów powiatowych: Tomasza Hofmokla, w Mościskach, do Dobromila; Henryka Januszewskiego, w Birczy, do Budzanowa; Alojzego Brauna, w Nadwórnej, do Starej wsi; Tytusa Zajączkowskiego, w Budzanowie do Halicza; Józefa Nemetza, w Skałacie, do Nadwórej i Aleksandra Męcińskiego, w Starejwsi, do Jaworowa; zamianował zaś sędziami powiatowymi: adjunkta sądu pow. Leopolda Kertha, w Kutach dla Skałatu; adjunktów sądowych Wiktora Łuczakowskiego, w Złoczowie; dla Obertyna; Stanisława Praczyńskiego, w Przemyślu, dla Trembowli; i Karola Podlaszeckiego, w Złoczowie, dla Birczy; nakoniec adjunktów powiatowych: Michała Lubowicza, w Winnikach, dla Zbaraża; i Alfreda z Nowosielec Bandrowskiego, w Mościskach, da Mościsk.

* Minister spraw wewnętrznych przeniósł c. k. starostów powiatowych: Michała Kerekjartę, z Borszczowa do Bochni, a Augusta Szczurowskiego, z Podhajec do Jarosławia i przeznaczył nowomianowanych c. k. starostów: Juljusza Majewskiego, dla Kałusza, a Karola Mühlnera, dla Borszczowa; poruczając równocześnie c. k. sekretarzowi namiestnictwa, Ferdynandowi Pawlikowskiemu, kierownictwo c. k. starostwa w Krośnie.

* Dyrekcja poczt i telegrafów przeniosła oficjała pocztowego, Ludwika Arciszewskiego, z Kołomyi do Sanoka.

Kronika miejscowa.

Kalendarz. Dziś: św. Klemensa, papieża; jutro Jana od Krzyża w.

Rocznice. Dnia 23 listopada 1641 roku, umiera w Krakowie Jakób Nejmanowicz, znakomity rektor Akademji Jagiellońskiej, szesnaście razy rektorem wybierany.

Emigracja nasza w Turcji, nagromadzona tam przeważnie po upadku powstania węgierskiego, czyniła zabiegi u Porty, aby utworzyć armję polską pod opieką sułtana. Za staraniem dwóch reprezentantów emigracji: Brzozowskiego i Sokalskiego, wniesiono *podanie do ministra wojny Mehmeta Alego dnia 23 listopada 1853* wraz z planem organizacji legjonów polskich. Podanie to podpisali wszyscy w Konstantynopolu bawiący Polacy i dołączyli prośbę, by rząd turecki komendę nad tą przyszłą armją polską powierzył jenerałowi Wysockiemu.

Wiadomości kościelne. We wtorek dnia 24 b. m. rozpocznie się w kościele św. Andrzeja nabożeństwo oktawowe św. Salomei z zupełnym odpustem.

W środę dnia 25 b. m. odbędzie się w kościele św. Katarzyny OO. Augustjanów i w kościele OO. Reformatów, nabożeństwo odpustowe do św. Katarzyny, panny, męczenniczki.

W sobotę dnia 28 b. m. odbędzie się nabożeństwo solenne z wotywą w kościele Braci Miłosierdzia na Kazimierzu, jako w rocznicę przeniesienia zwłok św. Jana Bożego.

W niedzielę dnia 29 b. m. zaczyna się Adwent i roraty we wszystkich kościołach krakowskich o godzinie 6 rano, zaś w katedrze na Wawelu o godzinie 8 rano, w kościele św. Tomasza w niedzielę o godzinie 7 rano z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

W kościele św. Florjana przypada w niedzielę dnia 29 b. m. odpust bracki z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

Program obchodu 25-letniej rocznicy założenia Towarzystwa muzycznego w Krakowie: Dziś koncert jubileuszowy w sali Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ o godzinie 7½ wieczór. We środę, dnia 25 listopada, bal w salach Towarzystwa (ulica św. Tomasza l. 32). W piątek, dnia 27 listopada, drugi koncert jubileuszowy. W sobotę, dnia 28 listopada, uczta składkowa w salach Towarzystwa (ul. św. Tomasza l. 32) o godzinie 7 wieczór. — W koncertach biorą udział: Panna Józefa Szlezygier, artystka Opery warszawskiej; pp.: Juljan Jeromin, artysta Opery lwowskiej; dyrektor krak. konsewatorjum, Władysław Żeleński; profesor krak. konserwatorjum Bolesław Domaniewski; prof. krak. kons. Jan Gall, prof. krak. kons. Wincenty Singer; prof. krak. kons. Fryderyk Stingl; chór męzki i żeński Towarzystwa; orkiestra 13 pułku pod dyr. kapelmistrza J. N. Hocka.

† **Barbara z Hrehorowiczów Anczyc**, niegdyś ceniona artystka Sceny wileńskiej, wdowa po ś. p. Zygmuncie, artyście sceny krakowskiej, autorze „Powrotu więźniów z Kuffsteinu“, tłumaczu wielu utworów dramatycznych, a matka nieodżałowanej pamięci Władysława Ludwika Anczyca, przeżywszy lat 90, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu 20 b. m. Pogrzeb odbędzie się dziś w poniedziałek o godz. 3 po południu z krypty kościoła ks. Pijarów, wprost na miejsce wiecznego spoczynku. R. i. p.

Z Towarzystwa łyżwiarskiego. Pierwsze posiedzenie Towarzystwa łyżwiarskiego, pod przewodnictwem prezesa hr. Andrzeja Potockiego, odbędzie się w przyszły piątek. Na posiedzeniu tem ma być omówioną sprawa wstępnych robót urządzenia toru łyżwowego w ogrodzie botaniczuym, oraz obmyślenie zabaw łyżwowych, jakie bieżącej zimy mają się odbyć na stawie w ogrodzie botanicznym.

Komitet akademicki wieczorku Mickiewiczowskiego postanowił na ósmem posiedzeniu przeznaczyć czysty dochód z tegoż wieczorku w części na cele Towarzystw akademickich, w części na zakupienie i wmurowanie w kościele św. Anny tablicy pamiątkowej, poświęconej niedawno zmarłemu prof. dr. Kopernickiemu. Komitet dokłada też wszelkich starań, aby dla wykonania produkcyj muzycznych i wokalnych uzyskać jak najwybitniejsze siły. mogące przyczynić się do uświetnienia „Wieczoru“ i ma nadzieję, że pamięć mistrza, ku czci którego urządza się wieczorek, jak przeznaczenie dochodu czystego, zjedna temuż poparcie publiczności krakowskiej.

Wydział Czytelni polskiej katolickiej młodzieży w Krakowie, poczytuje sobie za obowiązek złożyć niniejszem serdeczne podziękowanie profesorowi drowi Stanisławowi hr. Tarnowskiemu za świeżo ofiarowane cenne dzieła, tembardziej, że szlachetny ofiarodawca już nie pierwszy raz przyczynia się w ten sposób do wzbogacenia. bibljoteki Czytelni.

Z Kasyna powszechnego. Przypominamy członkom naszym, że zabawa w Kasynie powszechnem odbędzie się we wtorek dnia 24 listopada b. r., na którą bilety nabywać można w lokalu Kasyna. Ponieważ zabawa zapowiada się świetnie, należy zatem wcześniej postarać się o bilety, dla uniknięcia natłoku w dzień zabawy przy kasie.

Przepowiednie kalendarzowe. Ostatnie dni w b. miesiącu nie zapowiadają się zbyt ładne. Kalendarz zapowiada nam dni pochmurne i mgliste, zimne, wilgotne, deszcze i gołoledź. Jeżeli w dodatku weźmiemy pod uwagę znane przysłowie górali, że „Jak się Bruma t. j. 21 dzień tego miesiąca zaczyna — taka ma być cała zima;“ to niemal na pewno wnosić możemy, że tegoroczna zima będzie mglista i wilgotna.

Stacja kontumacyjna. Ministerjum wojny zawiadomiło magistrat krakowski, iż zgadza się na budowę stacji kontumacyjnej dla bydła i trzody chlewnej, według planów ministerjum przedłożonych.

Z Wisły. Wzmocnienie brzegów Wisły za pomocą wikliny, rozpocznie się w końcu bieżącego miesiąca. Robota ta może być tylko z początkiem zimy prowadzona, dlatego, że wiklina dopiero po pierwszych mrozach ma miazgę, a wówczas daje się najłatwiej i wyginać i splatać.

Wytrwali. Pomimo chłodnego i tak zmiennego powietrza, jak w bieżącym miesiącu, zauważyliśmy na ulicach miasta wiele uboższych osób, które dotąd boso chodzą. Wątpliwem jest, czy osoby te są tak znowu wytrwałe na wszelkie zmiany powietrza, i czy osoby te są wolne od zaziębień; raczej przypuszczać można, że biedacy ci nie mają obuwia, ani środków do nabycia takowego! Zakłady nasze dobroczynne czynią więcej aniżeli mogą, żeby zaspokoić potrzeby biedaków, i niemożliwem jest od nich wymagać, żeby wszystkie osoby boso chodzące, zaopatrywały w obuwie. Tu należałoby iść za przykładem Norwegczyków, którzy posiadają u siebie Towarzystwa dobroczynne, mające na celu tylko zaopatrywanie biednych, nawet latem, w ciepłą odzież i obuwie. Takie Towarzystwo wielceby się przydało dla Krakowa, gdyż tylu biedaków obszarpanych i bosych, ilu jest w naszym grodzie, nie łatwo gdzieindziej znaleźć.

Z teatru. Wczoraj powtórzono cztery jednoaktówki, które już w sobotę, jak to zaznaczyliśmy w recenzji, podobały się bardzo. Sala teatralna była na wczorajszem przedstawieniu również przepełniona. Publiczność przez cały wieczór bawiła się doskonale — i nie mogło być inaczej wobec rzeczywistej wartości utworów, jakie grano. „Pierwszy bal“ Przybylskiego w wybornej interpretacji pań: Wolskiej, Wojnowskiej, Dzirytówny i panów: Stępowskiego i Solskiego, wywarł niepospolite wrażenie. Śpiew „Do Róży“ w bardzo łagodnym układzie fortepjanowym p. Świerzyńskiego, podobał się ogólnie; nie potrzebujemy dodawać, że wykonanie Szopena miało swoją poezję. — „Kuzynek“ Bałuckiego zajmował w wysokim stopniu, a gra artystów: pp. Żelazowskiego i Sobiesława, oraz panny Trapszówny wywołała szczery oklask. — „Bonuś prezesem“ Ruszkowskiego, był wczoraj grany w daleko szybszem tempie. niż po raz pierwszy i pobudzał audytorjum do ustawicznych wybuchów śmiechu. Po zapadnięciu kurtyny publiczność wywołała autora, który tytułową rolę odtwarza przepysznie. W „Schadzce“ Przybylskiego pani Żelazowska, p. Sobiesław i p. Siemaszko stanowili wyborną trójkę i grali bardzo dobrze

Dowiadujemy się, że dyrekcja teatru naszego nabyła obrazek dramatyczny Adama Staszczyka, p. t. „Ostatni fant“, który ma być wystawiony przy końcu b. r.

Willa „Nowina“. Naprzeciw Wawelu za Wisłą, gdzie dawniej był ogród gościnny p. Łotockiej, na wprost dawnego przewozu, stanęła okazała willa „Nowina“, wykonana przez pp. Meusa i Górskiego, według ich własnego projektu. Budynek częściowo piętrowy, częściowo dwupiętrowy z wysoką basztą, dominującą nad całą okolicą, w stylu przejściowym z gotyku do renesansu, przedstawia się bardzo uroczo i gustownie, a co wiele podnosi malownicze położenie wśród drzew nad brzegiem Wisły. Dębniki mogłyby stać się pięknem i miłem zamiejskiem siedliskiem mieszkańców Krakowa, gdyby został postawiony most przez Wisłę koło Wawelu, jako na najkrótszej komunikacji z Dębnikami, a przynajmniej, żeby przywrócono dawny przewóz przez Wisłę, gdyż dzisiaj ta okolica, mimo mostu żelaznego na Zwierzyńcu, jest prawie odciętą od miasta Krakowa.

Koncert orkiestry wojskowej 13 pułku odegrany wczorajem wieczorem w Sukiennicach, zgromadził przeszło 350 osób. Między wielu wykonanemi utworami najwięcej przypadły do gustu publiczności: Introdukcja z opery „Cavalleria rusticana“ i „Menuet“ Masseneta. Na środowym koncercie w Sukiennicach, odegrane zostanie „Morskie Oko“ Zygmunta Noskowskiego.

Pożar. W nocy, z soboty na niedzielę, wybuchł pożar w domu pani Rupniewskiej l. 3 przy ulicy Retoryka, szerząc się z wielką gwałtownością. Ogień powstał w komórkach, prawdopobnie przez nieostrożne obchodzenie się ze światłem. Dzięki śpiesznemu przybyciu straży ogniowej i energicznemu ratunkowi, ogień zdołano wkrótce zlokalizować.

REPERTUAR TEATRU KRAKOWSKIEGO.

We wtorek 24 b. m.: Po raz trzeci: *Kuzynek, Pierwszy bal, Schadzka* i *Bonuś prezesem*

PRZYJECHALI do KRAKOWA

dnia 22 listopada.

Hotel Imperial: Zygmunt Bahr z Galicji. Antoni Tomaszewski z Limanowy. Władysław Świątkowski z Nowego Sącza. Artur Bahr z Alwerni. S. Tramer z Wiednia.

Ostatnia poczta.

Wiedeń 21 listopada. Konferencje episkopatu zostały wczoraj w południe zamknięte.

List pasterski arcybiskupów i biskupów austrjackich wzywa wiernych do strzeżenia najwyższych dóbr przed zaczepkami niechrześcijańskiemi, zwłaszcza za pomocą udziału w związkach kościelnych, popierania szkół katolickich i katolickich uniwersytetów, oraz wydawania chrześcijańskich czasopism. Robotnicy, dla których Kościół czyni wszystko, co jest możliwe, powinni pod znakiem krzyża obradować nad poprawieniem swojego położenia, szanując granice, zakreślone ustawami. Pracodawcy także powinniby się przejąć duchem chrześcijańskim. List pasterski, wskazując na wypadki październikowe w Rzymie, domaga się zupełnej niezależności Papieża i kończy się patrjotyczną odezwą do czuwania nad honorem i potęgą Austrji w niezłomnej wierności dla Cesarza i państwa.

TELEGRAMY.

Koło polskie i lewica.

Wiedeń 23 listopada. Koło polskie jednogłośnie uchwaliło głosować przeciwko wnioskowi Plenera, co do zniżki podatku.

Praga 23 listopada. *Narodnim Listom* piszą z Wiednia, że stosunek pomiędzy Kołem polskiem a stronnictwem żydowsko-liberalnem znacznie się pogorszył.

Uznanie działalności hr. Kalnoky'ego.

Berlin 22 listopada. *Nord. Allg. Ztg.* poświęca z powodu rocznicy dziesięcio-letniego kierownictwa austrjacką polityką zagraniczną hr. Kalnoky'emu artykuł wstępny, zaznaczając, że utrwalenie trójprzymierza jest jedną z największych zasług austro-węgierskiego męża stanu.

Sofja 22 listopada. *Swoboda* pisze, że zaufanie państw bałkańskich do Austrji róść będzie z każdym rokiem, ponieważ zagraniczna polityka austrjacka i jej kierownik hr. Kalnoky na zaufanie zasługują.

Zwycięztwo wyborcze socjalistów niemieckich.

Berlin 23 listopada. Antysemici i wolnomyślni ponieśli przy wyborach uzupełniających do Rady miejskiej dotkliwą porażkę. Socjaliści zdobyli cztery krzesła.

Zakaz wywozu pszenicy.

Kolonja 23 listopada. *Koelnische Ztg.* donosi, że zakaz wywozu pszenicy rosyjskiej zostanie prawdopodobnie cofnięty, ponieważ zakazowi temu przeciwną jest rosyjska ludność rolnicza.

Podróże Giersa.

Kolonja 23 listopada. *Koelnische Ztg.* donosi, że Giers w przejeździe przez Niemcy, zatrzyma się tylko na czas bardzo krótki w Berlinie.

Paryż 22 listopada. Na obiedzie wydanym przez Carnota dla Giersa byli członkowie rosyjskiej ambasady. Z ministrów byli obecnym Freycinet i Ribot, z wojskowych admirał Gervais.

Paryż 23 listopada. Minister spraw zagranicznych Ribot i minister wojny Freycinet, odwiedzili dziś Giersa i zabawili u niego półtorej godziny.

Położenie w Brazylji.

Nowy Jork 23 listopada. Podróżni opowiadają, że trzej generałowie Fonseki nie mogli wylądować w Rio-Grande, z powodu oporu powstańców. Z Rio de Janeiro wyruszył generał Alistan ze znaczną siłą zbrojną, aby wydać bitwę powstańcom.

Paryż 23 listopada. Według najnowszych wiadomości z Brazylji, powstanie szerzy się w całym kraju. Z rządów Fonseki są niezadowoleni monarchiści i republikanie.

Strejk.

Lens 23 listopada. Strejkujący w kopalniach robotnicy, postanowili zamianować sędziów polubownych.

Influenza.

Kolonja 22 listopada. Tutejszej *Koeln. Ztg.* donoszą, że kilkoro osób w bliskiem otoczeniu cara zachorowało na influenzę.

Uwięzienie.

Paryż 23 listopada. Były dyrektor więzień, Herbette, został uwięziony. Jako powód podają wykryte nieporządki służbowe.

Poznań 22 listopada. Przyszły arcybiskup gnieźnieńsko-poznański ks. Stablewski postanowił przenieść rezydencję arcybiskupią z Poznania do Gniezna.

Praga 23 listopada. *Politik* występuje w artykule wstępnym przeciw tendencjom germanizacyjnym w armji, które usprawiedliwiane bywają przez prasę żydowsko-liberalną. *Politik* pisze, że armja austrjacka powinna być wolną od wszelkich zakusów wynaradawiania, bo jedynie na tem polega potęga armji, że narodowości poszczególne posiadają do niej zaufanie.

Budapeszt 23 listopada. Ministrowie sprawiedliwości węgierski i austrjacki zgodzili się w zasadzie na to, że koniecznem jest, ażeby procesy wojskowe toczyły się publicznie.

Budapeszt 23 listopada. *Budapesti Hirlap* dowiaduje się, że hr. Kalnoky nosi się na serjo z zamiarem ustąpienia ze swego stanowiska.

Londyn 23 listopada. W Birmingham wystąpił lord Chamberlain w sposób gwałtowny, w przydłuższej mowie przeciw polityce Gladstona, nazywając przywódcę stronnictwa liberalnego zdrajcą.

L. 41.

OGŁOSZENIE.

Komitet budowy teatru miejskiego w Krakowie ogłasza niniejszem ogólną publiczną licytację
I. na roboty stolarskie,
II. na roboty ślusarskie,
dla nowego teatru w Krakowie, z terminem na dzień 1 grudnia bieżącego roku, do godziny 12 w południe.

Szczegółowe plany robót, ogólne i szczegółowe warunki dostawy i wykonania, oraz szczegółowe przedmiary robót, tak stolarskich jak ślusarskich, przeglądać można codziennie między godz. 9 a 12 rano, na placu budowy, w biurze Inspektora budowy teatru, który zgłaszającym się udzieli także wszystkich objaśnień tyczących się zestawiania i wnoszenia ofert licytacyjnych.

Kraków dnia 16 listopada 1891.

1958(3-3)

Przewodniczący komitetu:
I. Wiceprezydent miasta
Friedlein m. p.

C. K. AUSTRJACKIE KOLEJE PANSTWOWE.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważny od 1 października 1891 r., zastósowany do czasu środkowo-europejskiego.

Odjazd z Krakowa (Podgórza):

5·— rano	(pociąg osobowy) z Podgórza-Płaszowa.	do Oświęcima, Wiednia.
5·14 „	(pociąg osob.) z Podgórza-Bonarki.	
2·05 popoł.	(poc. mięsz.) z Krakowa (kol. Półn).	
2·27 „	(poc. osob.) z Podgórza-Płaszowa.	
2 46 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Bonarki.	
9·— rano	(pociąg mięszany) z Krakowa (kolej Północna)	do Bielska, Żywca, Zwardonia Wiednia, Budapesztu, N. Sącza Orłowa, Chyrowa, Stryja.
9 19 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Płaszowa.	
9 40 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Bonarki.	
3·59 popoł.	(pociąg osobowy) z Krakowa (kol. Kar. Ludw.).	do Żywca, Mszany dolnej.
4 44 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Płaszowa.	
4·56 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Bonarki,	
6 55 wiecz.	(pociąg mięszany) z Krakowa (kolej Północna)	do Nowego Sącza, Chyrowa. Stryja.
7·16 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Płaszowa.	
7·37 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Bonarki).	

Przyjazd do Krakowa (Podgórza):

5·26 rano	(p. o.) do Podgórza-Bonarki.	ze Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza
5·41 „	(p. o.) do Podgórza-Płaszowa	
6·02 „	(pociąg mięszany) do Krakowa (kolej Północna).	
6·14 „	(pociąg osobowy) do Krakowa (kolej Karola Ludwika).	
9·6 przedp.	(poc. osob.) do Podgórza-Bonarki.	z Żywca.
9·18 „	(poc osob.) do Podgórza-Płaszowa.	
10·2 „	(poc. osob.) do Podgórza-Bonarki.	Mszany dolnej. z Wiednia Oświęcima,
10·18 „	(poc. osob.) do Podgórza-Płaszowa.	
10·37 „	(poc. mięsz.) do Krakowa (kol. półn.)	
10·58 „	(poc. osob.) do Krakowa (k. K. L.	
3·38 popoł.	(pociąg osobowy) do Podgórza-Bonarki	z Budapesztu, Wiednia, Zwardonia, Żywca, Bielska, Stryja, Chyrowa, Orłowa, Nowego Sącza.
3 53 „	(pociąg osobowy) do Podgórza-Płaszowa.	
4·12 „	(pociąg mięszany) do Krakowa (kolej Północna).	
8·12 wiecz.	(pociąg osobowy) do Podgórza-Bonarki	z Oświęcima.
8.28 „	(pociąg osobowy) do Podgórza-Płaszowa	
9 20 „	(pociąg pospieszny) do Krakowa (k. Karola Ludwika)	

Odjazd z Tarnowa:

4·30 rano	(pociąg mięszany) do Orłowa, Koszyc, Suchy, Żywca	
9·?1 przed.	(pociąg osobowy) do Chyrowa, Stryja.	
1 27 popoł.	(pociąg osobowy) do Orłowa, Chyrowa, Stryja, Now. Sącza, Dobry.	

Przyjazd do Tarnowa:

10·56 przedpoł.	(poc. osob.). z Orłowa, Dobry, N. Sącza, Stryja. Chyrowa.	
7.24 wiecz.	(p. o.) z Koszyc, Orłowa, Żywca, Stryja, Chyrowa.	
11·59 w nocy	(poc. mięsz.) ze Stryja, Chyrowa	

Czas środkowo-europejski jest wcześniejszy od pragskiego o 2 minuty, zaś późniejszy od czasu krakowskiego o 20 min., a od czasu lwowskiego o 36 min., od czasu wiedeńskiego o 6 min., od czasu budapeszteńskiego o 16 i od czasu cieszyńskiego o 14 min. Rozkład jazdy w formacie kieszonkowym nabyć można po cenie 5 cnt. we wszystkich stacjach c. k. austr. kolei państwowych lub u konduktorów.
1024(4-?)

Wydawca naczelny i redaktor: Dr. Józef Orłowski. Druk. Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarz. Jana Gadowskiego. Odpowiedzialny za Redakcję: Franciszek Głowacki.